

Spotkanie z czytelnikami w Miedzianej Górze

Praca pisarza to nie tylko klepanie w klawisze, co samo w sobie oczywiście jest świetne, ale to tylko początek drogi, nierzadko wyboistej i pełnej przygód. Moja praca to także szeroko pojęte działania promocyjne. Audycje, artykuły prasowe, spotkania w księgarniach, bibliotekach. To standard. Ale wiecie co? Jeszcze nigdy nie byłam na spotkaniu w remizie OSP. Dlaczego w remizie? A dlatego, że powitała mnie blisko setka wspaniałych gości i niewielka gminna biblioteka w Miedzianej Górze za nic nie pomieściłaby tylu osób. Nie wierzyłam własnym oczom, dyrekcja biblioteki również. Był tort z okazji Dnia Kobiet, kawunia i ciacha różniaste. Nawet miejscowi władarze przyszli z wizytą w liczbie trzech z wójtem na czele i postawili wszystkim wino. Nie ma żartów. Miedziana Góra rządzi 😊



